

Sygn. akt III C 1943/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Rejonowego Anna Szarek

Protokolant – sekretarz sądowy Anna Śmielińska

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. (poprzednio (...) Spółka Akcyjna w W.)

o zapłatę

I zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów F. S. i M. R. solidarnie kwotę 2 499,30 (dwóch tysięcy czterystu dziewięćdziesięciu dziewięciu złotych i trzydziestu groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów F. S. i M. R. solidarnie kwotę 1 070,88 zł (tysiąca siedemdziesięciu złotych i osiemdziesięciu ośmiu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje pobrać solidarnie od powodów F. S. i M. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 45,72 zł (czterdziestu pięciu złotych i siedemdziesięciu dwóch groszy) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;

V nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 208,28 zł (dwustu ośmiu złotych i dwudziestu ośmiu groszy) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1943/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 grudnia 2021 roku

W dniu 18 lutego 2019 roku powodowie F. S. oraz M. R. wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. (poprzednio (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.) pozew o zapłatę kwoty 1.600,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także złożyli wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 16 listopada 2017 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki T. o nr. rej. (...) należącego do W. C. oraz Z. S.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zakład ubezpieczeń sporządził kalkulację naprawy, zgodnie z którą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien

wynieść kwotę 2.923,43 złotych, i taką też kwotę przyznał poszkodowanym. Poszkodowani zwrócili się do niezależnego rzeczoznawcy samochodowego, który koszt naprawy pojazdu oszacował na kwotę 5.952,25 złotych. Poszkodowani złożyli wniosek o przyznanie uzupełniającej kwoty odszkodowania w wysokości 2.932,43 złotych, jednak zakład ubezpieczeń podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Legitymację do wytoczenia powództwa powodowie wywodzą z zawartej z poszkodowanymi umowy cesji.

W dniu 5 lipca 2019 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem powodów (sygn. akt III Nc 508/19).

W przepisany terminie pozwany zakład ubezpieczeń złożył sprzeciw i wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przespanych. Strona pozwana zakwestionowała powództwo co do wysokości, wskazując, iż wypłacona kwota odszkodowania w wysokości 2.932,43 złotych brutto jest wystarczająca dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia szkodowego z dnia 16 listopada 2017 roku. Zakład ubezpieczeń wskazał, iż ze względu na nawiązanie współpracy z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, poszkodowani mieli realną możliwość dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu w rzeczony kwocie. W dalszej kolejności strona pozwana wskazała, iż prywatna opinia jest niewystarczająca dla wykazania wysokości szkody, a nadto, że w sytuacji, w której poszkodowani dokonali kompletnej naprawy pojazdu, to jej koszt stanowi wysokość szkody. Zakład ubezpieczeń zauważył, iż wycena wysokości szkody została sporządzona, zgodnie z zaleceniami producenta pojazdu, na podstawie kosztorysu naprawy uszkodzonego pojazdu sporządzonego w specjalistycznym systemie kalkulowania napraw A., z zastosowaniem średnich stawek za roboczogodzinę obowiązujących na lokalnym rynku. Zakład ubezpieczeń obliczając koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed dnia zdarzenia szkodowego wziął pod uwagę wiek pojazdu, wcześniejsze uszkodzenia, a także jego przebieg. Pozwana zastosowała także 25% potrącenie wartości części zamiennej, mianowicie ściany bocznej tylnej lewej, z uwagi na jej wcześniejsze naprawy. Kończąc, strona pozwana wskazała, że osoba odpowiedzialna za szkodę jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, a naprawa winna zostać dokonana w sposób racjonalny, to jest z użyciem najmniejszych nakładów sił i kosztów. Jeśli zatem na rynku są dostępne części zamienne, które nie odbiegają jakością od części oryginalnych, to z ekonomicznego punktu widzenia należy do naprawy użyć części zamiennych, przeto oczywiste jest, iż w niniejszej sprawie do naprawy uszkodzonego pojazdu winny zostać użyte części zamienne o oznaczeniu (...) lub P.

W piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2020 roku pełnomocnik powodów podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wskazując, iż w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiły się rozstrzygnięcia ugruntowujące linię orzeczniczą, zgodnie z którą uzależnienie wysokości odszkodowania od okoliczności mających miejsce po dniu zdarzenia szkodowego jest błędne – vide orzeczenia SN w sprawach o sygn. akt II CNP 32/17, II CNP 41/17 oraz II CNP 43/17.

W piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2020 roku pełnomocnik powodów rozszerzył powództwo o kwotę 1.419,82 złotych i wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 3.019,82 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także podtrzymał wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 31 marca 2021 roku pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Na rozprawie w dniu 25 września 2020 roku pełnomocnik powodów zgłosił zarzut nieważności umowy cesji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 października 2015 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. podpisała z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę, której przedmiotem była organizacja usługi napraw pojazdów, na podstawie kalkulacji (kosztorysów) naprawy sporządzanych przez (...) Spółkę Akcyjną.

Dowód:

- zaświadczenie z dnia 5 maja 2017 roku z załącznikiem, k. 73-74.

W dniu 16 listopada 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki T. (...) o nr. rej. (...) należący do W. C. oraz Z. S.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. (poprzednio (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.).

Szkoda miała charakter częściowy i tego samego dnia została zgłoszona zakładowi ubezpieczeń.

W. C. oraz Z. S. zostali poinformowani przez zakład ubezpieczeń o zasadach likwidacji szkód z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

Przed zdarzeniem z dnia 16 listopada 2017 roku pojazd marki T. (...) o nr. rej. (...) uczestniczył w kolizjach drogowych.

Dowód:

- oświadczenie poszkodowanego o szkodzie komunikacyjnej, k. 14-15;
- potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody, k. 16;
- informacja, k. 17 - 18;
- zgłoszenie szkody (...), k. 19-21;
- zeznania Z. S., k. 120-121.

W dniu 21 listopada 2017 roku J. B. wykonał badanie powłoki lakierniczej w pojeździe marki T. (...) o nr. rej. (...).

Dowód:

- protokół badania powłoki lakierowej, k. 70.

W dniu 21 listopada 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. sporządziła kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu marki T. (...) o nr. rej. (...), zgodnie z którą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynieść kwotę 2.932,43 złotych brutto.

Dowód:

- kalkulacja naprawy nr (...), k. 22-33.

Decyzją z dnia 29 listopada 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznała Z. S. kwotę 2.932,43 złotych tytułem odszkodowania.

W dniu 22 czerwca 2018 roku M. M. sporządził opinię techniczną nr 09/06/2018, zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu marki t. (...) o nr. rej. (...) winien wynieść kwotę 5.952,25 złotych brutto.

Pismem z dnia 6 lipca 2018 roku Z. S. odwołał się od decyzji, wnosząc o dopłatę kwoty 2.932,43 złotych, w terminie 14 dni, tytułem pełnej rekompensaty kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2018 roku zakład ubezpieczeń podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Dowód:

- decyzja z dnia 29 listopada 2017 roku, k. 34;

- opinia techniczna nr 09/06/2018 z kalkulacją naprawy, k. 36-50;
- odwołanie od decyzji z dnia 6 lipca 2018 roku, k. 51-53;
- pismo z dnia 8 sierpnia 2016 roku, k. 54.

W dniu 21 czerwca 2018 roku W. C. oraz Z. S. (cedent) zawarł z F. S. i M. R. (cesjonariusz) umowę, zgodnie z którą cedent oświadczył, że jest właścicielem pojazdu marki T. (...) o nr. rej. (...)Eh, który w dniu 16 listopada 2017 roku uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, za którą odpowiedzialność gwarancyjną ponosi (...) Spółka Akcyjna, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody (§ 1 umowy). Cedent oświadczył, iż w dniu podpisania umowy jest właścicielem pojazdu, który nie został naprawiony po wyżej opisanej szkodzie (§ 2). Cedent przelał na cesjonariuszy wierzytelność, o której mowa w § 1 umowy, a cesjonariusze wierzytelność przejęli.

Pismem z dnia 25 czerwca 2018 roku Z. S. zawiadomił (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. o przelewie wierzytelności. Zawiadomienie zostało odebrane w dniu 28 czerwca 2018 roku.

Dowód:

- umowa cesji z dnia 21 czerwca 2018 roku, k. 10 -11;
- pismo z dnia 25 czerwca 2018 roku wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 12 – 13;
- zeznania W. C., k. 120-121.

Pismem z dnia 27 sierpnia 2018 roku F. S. i M. R. wezwali (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 2.932,43 złotych tytułem pełnego odszkodowania za szkodę w pojeździe, powstałą w następstwie zdarzenia z dnia 16 listopada 2017 roku, w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania na drogę postępowania sądowego. Wezwanie zostało odebrane w dniu 4 września 2018 roku.

W odpowiedzi z dnia 4 października 2018 roku zakład ubezpieczeń poinformował, iż nadal nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska w sprawie.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 27 sierpnia 2018 roku wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 55-58;
- pismo z dnia 4 października 2018 roku, k. 60.

Koszt naprawy pojazdu marki T. o nr. rej. (...), który uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej z dnia 16 listopada 2017 roku, przy uwzględnieniu naprawy pojazdu w nieautoryzowanym warsztacie naprawczym, przy użyciu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę stosowanych przez odpowiednio wyposażone w komorę lakierniczą i geometryczną ramę naprawczą, wyniósł kwotę 5431,73 złotych brutto.

Do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia szkodowego konieczne było użycie oryginalnych części zamiennych, co nie spowodowałoby podwyższenia wartości pojazdu po naprawie. Naprawa pojazdu przy użyciu części alternatywnych nie gwarantowała przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia szkodowego.

W wyniku zdarzenia szkodowego nie doszło do utraty wartości pojazdu.

Dla uszkodzonego pojazdu niedostępne są części (...) i P (poza klipsem mocowania Polar).

Dowód:

- opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej L. C. z kalkulacją naprawy, k. 143-152;

- opinia uzupełniająca biegłego, k. 184-191.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

Podstawę prawną żądania pozwu odnoś stanowią przepisy art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§ 1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zakres odpowiedzialności zobowiązanego z tytułu odszkodowania określa przepis art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei art. 363 § 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Na rozprawie w dniu 25 września 2020 roku pełnomocnik strony pozwanej podniósł zarzut nieważności umowy cesji z dnia 21 czerwca 2018 roku, wskazując, iż oświadczenie W. C. składające się na umowę cesji nie zostało skutecznie złożone. Jego zdaniem poszkodowana nie знаła treści oświadczenia, które złożyła podpisując umowę przelewu wierzytelności. Zarzut ten nie był trafny, skoro W. C. na rozprawie potwierdziła, iż na umowie widnieje jej podpis, natomiast nie pamięta okoliczności, w jakich go składała, co jednak nie jest jednoznaczne z tym, że nie znała treści oświadczenia, które wówczas podpisywała (k. 121). Należy zauważyć, iż umowa cesji jest z dnia 21 czerwca 2018 roku, zaś rozprawa miała miejsce ponad dwa lata później, i nie jest nic nadzwyczajnego w tym, że po tak długim okresie świadek po prostu nie pamięta szczegółowych okoliczności zawarcia umowy, w tym przyczyny dla której była zawierana. Nie świadczy to jednak o tym, iż umowa taka jest nieważna.

W ocenie Sądu stanowiącą podstawę legitymacji czynnej powodów umowa cesji jest ważna i skuteczna. Została podpisana zarówno w imieniu powodów jak i w imieniu poszkodowanych. Nadto zawiera wszystkie niezbędne elementy, jakie tego typu umowa zawierać powinna (art. 509 k.c.). Warunkiem skutecznego zawarcia umowy przelewu i rozporządzenia wierzytelnością jest to, aby była ona zindywidualizowana. Winien zostać określony stosunek prawny, z którego ona wynika. Przedmiotowa umowa spełnia powyższe wymagania.

Przechodząc do dalszej części rozważań, należy zauważyć, iż w niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt wyrządzenia szkody przez sprawcę posiadającego ubezpieczenie OC wykupione u pozwanej. Pozwana przyjęła co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę, a spór dotyczył wysokości należnego powodowi odszkodowania.

W zakresie wysokości roszczenia pozwana zakwestionowała konieczność naprawy uszkodzonego pojazdu wyłącznie przy użyciu części nowych oryginalnych sygnowanych logiem producenta, wskazując że możliwym było w niniejszej

sprawie przywrócenie funkcjonalność uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody przy zastosowaniu części zamiennych o oznaczeniu (...) lub P, a więc porównywalnej jakości.

Powodom jako nabywcom wierzycelności od poszkodowanych w zdarzeniu z dnia 16 listopada 2017 roku, przysługiwało od pozwanego ubezpieczyciela roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 i § 2 k.c. przy założeniu, że szkoda ta nie została dotychczas całkowicie naprawiona. Częściowe naprawienie szkody przez ubezpieczyciela wpływa jedynie bowiem na zmniejszenie odpowiedzialności, powodując jej wygaśnięcie jedynie w przypadku, gdy szkoda ta została naprawiona w całości.

Odnosząc się do wysokości żądania pozwu, Sąd wskazuje, iż wysokość i zakres szkody zostały ustalone na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej – mgr inż. L. C. oraz opinii uzupełniającej tego biegłego. Z ich treści wynika, że w trakcie kolizji z dnia 16 listopada 2017 roku doszło do kontaktu pojazdu sprawcy szkody z pojazdem marki T. nr rej. (...) należącym do poszkodowanych, w wyniku którego pojazd sprawcy podczas manewru włączania się do ruchu, cofając z placu garażowego, uderzył w zaparkowany pojazd marki T. (...) o nr. rej. (...). W wyniku tego uderzenia uszkodzeniu uległa m.in. ściana boczna tylna lewa pojazdu marki T..

W kalkulacji biegły wskazał, że wartość kosztów naprawy pojazdu marki T. o nr. rej. (...), przy użyciu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę stosowanych przez odpowiednio wyposażone nieautoryzowane warsztaty naprawcze obowiązujących na lokalnym rynku, wynosiła kwotę 5.431,73 złotych brutto.

Zdaniem biegłego, do przywrócenia pojazdu poszkodowanych do stanu sprzed wypadku zasadnym i koniecznym było użycie w procesie jego naprawy nowych oryginalnych części sygnowanych znakiem producenta. Biegły zwrócił przy tym uwagę na fakt, że w brak jest dowodów, by uznać, iż części uszkodzone w wyniku szkody z dnia 16 listopada 2017 roku były częściami innymi niż oryginalne sygnowanymi znakiem producenta. Biegły wskazał przy tym, że naprawa pojazdu przy użyciu części alternatywnych nie gwarantuje odbudowy pojazdu do stanu sprzed szkody. Biegły zauważył również, iż użycie nowych oryginalnych części (tzw. autoryzowanych) w procesie naprawy uszkodzonego pojazdu, nie spowodowałyby wzrostu jego wartości, a pozwoliłyby jedynie na przywrócenie pojazdu do stanu jak sprzed szkody. Co istotne, w opinii uzupełniającej biegły wskazał, iż dla uszkodzonego pojazdu brak jest na rynku części jakości (...) i P (poza klipsem mocowania P.).

Sąd uznał dowód z opinii pisemnej biegłego sądowego L. C. za w pełni wiarygodny. Opinia została sporządzona zgodnie z treścią postanowienia dowodowego, w sposób fachowy, rzetelny i kompletny. Treść opinii jest zgodna z zasadami wiedzy powszechnej i logiki. Wysokie kwalifikacje biegłego i jego duże doświadczenie w połączeniu z rzetelną analizą materiału dowodowego dają gwarancję prawidłowości dokonanych ustaleń. Sformułowane stanowisko jest logicznie umotywowane i jednoznaczne. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, brak jest więc podstaw do zakwestionowania opinii biegłego sądowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, sygn. akt V CKN 1354/00, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku, sygn. akt I CKN 1170/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, sygn. akt IV CKN 1383/00).

Pozwana wniosła zastrzeżenia do sporządzonej opinii biegłego wskazując m.in. że uszkodzony pojazd w chwili zdarzenia szkodowego był 13-letni, silnie wyeksploatowany, o ponadnormatywnym przebiegu wynoszącym 510.803 km, uprzednio podlegającym naprawom w wyniku kolizji drogowej. Zdaniem pozwanej, wykonanie kalkulacji naprawy z zastosowaniem części zamiennych oryginalnych sygnowanych logo producenta jest pozbawione podstaw, bowiem do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia szkodowego wystarczające byłoby użycie części zamiennych o oznaczeniu (...), P lub (...). Strona pozwana wyjaśniła, że zużycie części pojazdu jest procesem stopniowego niszczenia danej części pod wpływem czynników fizykochemicznych działających przez okres jej użytkowania, a zużywanie części pojazdów mechanicznych występuje w procesie ich normalnej eksploatacji. I dalej, wskazała, że uwzględniając dyspozycję z art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Pozwana zakwestionowała także stawkę za roboczogodzinę dla plac blacharskich na poziomie 121,50 złotych netto oraz lakierniczych na poziomie 127,71 złotych netto, wskazując, iż biegły nie wskazał,

w jaki sposób obliczył rzeczne stawki, zwłaszcza nie wymienił warsztatów naprawczych, których stawki uwzględnił dla celów opinii. Zdaniem strony pozwanej biegły również bezpodstawnie nie uwzględnił współczynnika w wysokości 55% odnośnie lakierowania wszelkich części pojazdu, bowiem istnieje możliwość przeprowadzenia lakierowania na ekonomicznej linii lakierniczej z użyciem alternatywnych materiałów i technicznie uzasadnionego postępowania w specjalistycznych warsztatach naprawczych. Zdaniem strony pozwanej, niezrozumiałe jest również uwzględnienie przez biegłego narzutu z tytułu użycia lakieru perłowego w wysokości 15%, co zawyżyło koszt nałożenia powłok lakierniczych na uszkodzone elementy pojazdu.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty biegły sporządził w dniu 22 czerwca 2021 roku pismną opinię uzupełniającą, w której szczegółowo odniósł się do zastrzeżeń strony pozwanej.

Biegły wyjaśnił, iż w sytuacji, gdy pojazd w okresie eksploatacji brał udział w zdarzeniach kolizyjnych lub został odbudowany, zgodnie z technologią i jakością przewidzianą przez producenta pojazdu, mianowicie za pomocą części oryginalnych, to w taki przypadku, po kolejnym uszkodzeniu pojazdu - aby go przywrócić do stanu sprzed szkody (a więc jak w niniejszej sprawie)- zasadnym jest użycie części typu O lub (...) zamiast części (...), które są częściami z najwyższej grupy jakościowej. Biegły wskazał także, że wiek i przebieg pojazdu nie uzasadniają naprawy pojazdu częściami innymi niż oryginalne. Jeśli zaś chodzi o stawkę za robocizogodzinę dla prac blacharsko-lakierniczych w wysokości 56,00 złotych, którą zastosował pozwany zakład ubezpieczeń, to biegły wyjaśnił, iż była ona stosowana na lokalnym rynku w 2001 roku, zaś stawkę, którą on zastosował w kalkulacji wynikała z badań (...) S.. Są to dane zbierane przez zespół rzeczoznawców na lokalnym rynku i zawierają dane ze wszystkich rodzajów usług blacharsko-lakierniczych. Biegły odniósł się także do kwestii zastosowania odchylenia ilości materiału lakierniczego faktorem 55%, wskazując, że jest to kolejny wybieg ubezpieczycieli do pomniejszenia należnego odszkodowania

W tym miejscu należy zauważyć, że zastosowanie części alternatywnych może mieć negatywny wpływ na walory wytrzymałościowe oraz techniczne, a tym samym na bezpieczeństwo podróżnych, jak również na walor handlowy przy ewentualnej odsprzedaży samochodu. Zdaniem Sądu, czynnik ekonomiczny nie może być wiodącym w procesie przywracania pojazdu do stanu jak sprzed szkody. W miejsce uszkodzonych części oryginalnych z logo producenta muszą zaistnieć części nowe oryginalne z logiem producenta. Wiek pojazdu nie gra roli, liczy się bowiem stan techniczny tych części w dniu szkody. Oferta części innych niż oryginalne tzw. zamienników jest tylko propozycją dla klienta, który w sposób świadomy może z niej skorzystać, lecz nie musi. Najczęściej z tego typu części korzystają osoby, które z własnej winy wyrządziły szkodę w pojeździe i nie stać ich na zakup części oryginalnych. Przy czym powinni mieć lub mają pełną świadomość, że po tak przeprowadzonej naprawie znacznie obniży się walor handlowy pojazdu.

Biorąc pod uwagę opinię biegłego, Sąd doszedł do przekonania, że tylko wykorzystanie części oryginalnych zapewni przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. Należałoby zatem przyjąć za punkt wyjścia, że zasadą powinno być ustalanie odszkodowania według części oryginalnych. Stanowisko takie jest dominujące w judykaturze i w konsekwencji, w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest - pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki - najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu - a takie posiadał samochód poszkodowanego) i co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania.

W uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 roku Sąd Najwyższy wskazał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak:

uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. . akt III CZP 80/11). W przywołanej Uchwale Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, iż dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że ustalenie odszkodowania według cen nowych części prowadzi do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Dopóki wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie samochodu nie prowadzi do zwiększenia się jego wartości w stosunku do wartości jaką posiadał przez wypadkiem nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia ich cen w kosztach naprawy. W tych zaś przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta, ubezpieczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania, tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta. Uwzględnieniu przy ustaleniu tej relacji podlegają ceny części oryginalnych (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 października 2014 roku, sygn. akt III Ca 673/14).

W niniejszej sprawie pozwany ubezpieczyciel w żaden sposób nie wykazał, aby wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie pojazdu poszkodowanego prowadziło do nieuzasadnionego przyrostu wartości pojazdu.

Dodać należy, że ten sam pojazd, bez względu na wiek, posiadający części oryginalne, przedstawia wyższy walor handlowy od tego, w którym zamontowane są zamienniki bez logo producenta, a co za tym idzie jego wartość rynkowa jest wyższa.

Końcowo wskazać należy, że Sąd każdorazowo rozstrzyga na podstawie konkretnego stanu faktycznego, w niniejszej sprawie zaś nie było podstaw do przyjęcia, że przed szkodą w pojeździe zamontowane były inne części niż oryginalne, a już na pewno, aby uszkodzone części należały do takiej grupy części. Aktualnym jest, że poszkodowany ma prawo wyboru metody likwidacji szkody. Może on żądać przywrócenia stanu poprzedniego, ale może też wybrać zapłatę sumy pieniężnej. Odszkodowanie ma zmierzać do naprawienia uszczerbku w majątku poszkodowanego w taki sposób, aby przywrócić stan sprzed powstania szkody. Nie może to nastąpić w sposób korzystny dla zobowiązanego z jednoczesnym pokrzywdzeniem poszkodowanego. Interes ubezpieczyciela ma w takim przypadku znaczenie drugorzędne.

Ponadto, Sąd nie znalazł podstaw do obniżenia kosztów materiału lakierniczego przez zastosowanie współczynnika odchylenia 55%. Zakład ubezpieczeń niezasadnie dla naprawianych elementów samochodu przyjął mniejszą ilość materiału, która jest wymagana do naprawy. Brak jest podstaw, by obniżyć koszt materiału lakierniczego w procesie technologii napraw blacharsko-lakierniczych. Z kolei narzut 15% w przypadku lakierowania lakierem perłowym wynika z cech technologicznych tego lakieru.

Podkreślić również należy, że utrwalonym jest stanowisko Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu uchwał z 22 kwietnia 1997 roku (sygn. akt III CZP 14/97) i z 15 listopada 2001 roku (sygn. akt III CZP 68/01) zaznaczył, iż wszelkie rozważania na temat rzeczywistej naprawy pojazdu są pozbawione znaczenia, z uwagi na fakt, że dla określenia wysokości odszkodowania okoliczność ta ma indyferentny zupełnie charakter. Sam fakt rzeczywistej naprawy pojazdu, a w tym też wynikający z tego fakt ewentualnego poniesienia przez poszkodowanego kosztów obejmujących podatek VAT, nie jest istotny dla określenia wysokości odszkodowania.

Biorąc zatem pod uwagę ustalony w sprawie stan faktyczny i dokonując jego oceny przez pryzmat przedstawionych wyżej regulacji prawnych, uznać należało, że powodowie mogli co do zasady dochodzić w niniejszej sprawie od strony pozwanej kwoty 5.431,73 zł brutto tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd. Od powyższej kwoty należało odjąć kwotę dotychczas przyznanego świadczenia w wysokości 2.932,43 zł, a więc powodom ostatecznie przysługiwało odszkodowanie w kwocie 2.499,30 zł i taką też kwotę Sąd przyznał powodom od pozwanej w punkcie I wyroku.

Roszczenie o odsetki znajduje swoje oparcie w treści art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak zaś wynika z tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 roku (sygn. akt II CK 146/02) dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Data początkowa naliczania odsetek ustawowych od

kwoty zasądzonej w punkcie I wyroku wskazana została zgodnie z żądaniem pozwu i przypadała na dzień 22 grudnia 2017 roku, a więc po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. W tej dacie roszczenie powodów z pewnością było już wymagalne, a więc Sąd nie widział przeszkód aby odsetki od zasądzonej pozwem kwoty przyznać od tej właśnie daty.

Po rozszerzeniu powództwo, powodowie domagali się jednak zasądzenia kwoty 3.019,82 złotych, dlatego w punkcie II wyroku Sąd w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedstawione przez strony w toku postępowania, których autentyczność oraz treść nie były przez nie kwestionowane, ani też nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Dodatkowo wysokość szkody Sąd ustalił w oparciu o przeprowadzony dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego mgr inż. L. C.. Sąd uznał, że wydana opinia została sporządzona w sposób rzetelny, przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą fachową i w należyty sposób wyjaśniła zagadnienie poddane opiniowaniu. Wreszcie Sąd posiłkował się zeznaniami świadka Z. S. oraz W. C., a więc poszkodowanych w zdarzeniu z dnia 16 listopada 2017 roku.

O kosztach procesu sąd postanowił na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Z kwoty 3.019,82 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została na rzecz powoda kwota 2.499,30zł, stanowiąca 82% wartości przedmiotu sporu.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powodowie w 18%, a pozwana w 82% (2 499,30 zł x 100 % : 3 019.82 zł).

Strona powodowa poniosła koszty procesu w wysokości 1.617,00 złotych, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 80,00 zł, opłata sądowa od rozszerzonego powództwa - 100,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 34,00 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 500,00 złotych, wynagrodzenie radcy prawnego 900,00 złotych (par. 2 pkt 3 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Strona pozwana poniosła koszty procesu w wysokości 1.417,00 złotych, na którą złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa –17,00 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 500,00 złotych, wynagrodzenie radcy prawnego 900,00 złotych.

Łącznie koszty procesu wyniosły 3 034 zł. Strona pozwana przegrała sprawę w 82 % i w tym też zakresie winna ponieść koszty procesu, czyli w kwocie 2 487,88 zł (82% x 3 034 zł), a poniosła w kwocie 1 417 zł. W związku z tym winna zwrócić stronie powodowej kwotę 1 070,88 zł.

W zakresie obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie pokrytych ze środków Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydatków związanych z opiniami biegłego w łącznej wysokości 254,00 zł, Sąd postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, również stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

Biorąc pod uwagę powyższe, w punkcie IV wyroku Sąd nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 45,72 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych (18% z kwoty 254,00 zł), zaś w punkcie V wyroku nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 208,28 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych (82 % z kwoty 254,00 zł).